

Kijowski, Jerzy

Zarys dziejów Armii Krajowej w powiecie ostrołęckim

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 6, 49-66

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZARYS DZIEJÓW ARMII KRAJOWEJ W POWIECIE OSTROŁĘCKIM

14 lutego 1941 r., a więc dokładnie przed pół wiekiem Naczelną Wódz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, a równocześnie premier Rządu Polskiego gen. broni Władysław Sikorski w depezy skierowanej do „Kaliny”, czyli gen. Grota Roweckiego, rozkazał: „Znoszę dla użytku zewnętrznego nazwę ZWZ. Wszyscy żołnierze w czynnej służbie wojskowej w Kraju stanowią „Armię Krajową” podległą Panu Generalowi jako jej dowódcy”¹.

W ten sposób rozpoczął się nowy etap w działalności zbrojnej największej wojskowej organizacji polskiej z okresu okupacji.

Początek jej datuje się na pierwsze dni okupacji hitlerowskiej. To właśnie wówczas gdy jeszcze trwały walki w polskiej wojnie obronnej 27 września 1939 r. w Warszawie odbyło się zebranie organizacyjne, na którym postanowiono powołać do życia organizację podziemną pod nazwą „Służba Zwycięstwu Polsce” (SZP) Komendantem jej został gen. Miachał Karaszewicz Tokarzewski a szefem sztabu płk Stefan Grot Rowecki. W niecałe dwa miesiące później 13 listopada 1939 r. Władysław Sikorski zarządził powołanie do życia w kraju tajnego „Związku Walki Zbrojnej” (ZWZ), którego komendantem mianował gen. Sosnkowskiego a następnie gen. Stefana Roweckiego (Grota).

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania działalności Armii Krajowej i jej poprzedników (Służba Zwycięstwu Polsce oraz Związek Walki Zbrojnej) na terenie byłego powiatu ostrołęckiego. Temat ten jak dotychczas nie znalazł swego pełnego opracowania, lecz jedynie fragmentarycznie uwzględniony jest w kilku publikacjach. Należy do nich monografia Ostrołęki pióra Zofii Niedziałkowskiej pt. „Ostrołęka dzieje miasta”. W rozdziale XVI – „Miasto w okresie drugiej wojny światowej i okupacji hitlerowskiej” omówiona jest działalność AK w Ostrołęce i najbliższej okolicy. Mieczysław Bartniczak w publikacji „Od Andrzejewa do Pecynki” ukazał funkcjonowanie obwodu ZWZ – AK Ostrów Mazowiecka „Opocznik”, w skład którego wchodził Ośrodek V Wąsewo z placówkami Czerwin i Goworowo znajdującymi się w siedzibach gmin z powiatu Ostrołęckiego. Z kolei działalność AK w ramach 5 Pułku Ułanów Spieszonych Armii Krajowej omówiona została w pracy „5 Pułk Ułanów Zasławskich”, w rozdziale V autorstwa Jerzego Kijowskiego pt. „Działalność 5 Pułku Ułanów Zasławskich w okresie okupacji”⁵.

Ciekawych informacji na interesujący temat dostarcza praca Władysława Żarskiego-Zajdlera „Ruch oporu w latach 1939 – 1944 na Białostoczczyźnie”. Jest to bardzo obszerny, bo liczący około 2000 stron maszynopisu ujmujący cały białostocki okręg AK, a więc i powiat ostrołęcki. Bardzo dokładnie ukazana jest w nim struktura organizacyjna okręgu, składy poszczególnych inspektoratów, obwodów, i placówek, znajdują się tam także wspomnienia byłych żołnierzy AK⁶. Inny podobny materiał to maszynopis Władysława Brulińskiego (Oskara) „Relacja z działalności Armii Krajowej w Okręgu Białystok w latach 1939 – 1945”⁷.

Cenny materiał stanowią wspomnienia Kazimierza Stefanowicza „Asa” byłego dowódcy IV Rejonu Armii Krajowej „Myszyniec”. Jedno z nich noszące tytuł „Moja

droga do konspiracji” zamieszczone zostały w zbiorowej publikacji pt. „Wspomnienia farmaceutów z lat 1939–1945”⁸, drugie w maszynopisie noszącej tytuł „Ruch oporu w latach 1939–1945 na terenie Puszczy Kurpiowskiej w rejonie Myszynca”.⁹

Ze źródeł archiwalnych najcenniejsze są materiały znajdujące się w Archiwum Wojskowym Instytutu Historycznego w Warszawie¹⁰ i w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie¹¹. Całość uzupełniają wspomnienia i relacje byłych żołnierzy AK między innymi Tadeusza Budnego, Romana Sadowskiego, Edwarda Filochowskiego, Leonarda Cejko-Izdebskiego, Tadeusza Kruszewskiego i Piotra Mierzejewskiego. O jednej z akcji AK traktuje opracowanie Tadeusza Kruszewskiego pt. „Atak na Madagaskar”.

Podana przeze mnie powyżej informacja o braku pełnego opracowania dziejów AK na naszym terenie wymaga pewnego wyjaśnienia. Niezależnie od faktu, iż problemy z najnowszej historii zazwyczaj niezbyt chętnie podejmowane są przez historyków, którzy czekają na ich „ulożenie”, to dodatkowo jeszcze na AK ciążyło przez wiele lat odium organizacji, co najmniej gorszej od innych, przede wszystkim Armii Ludowej, jeśli nie wręcz wrogiej. Ta ostatnia opinia szczególnie była eksponowana w czasach stalinowskich kiedy to Armii Krajowej przypięto etykietę organizacji reakcyjnej. Nic więc dziwnego, że o AK albo pisano źle albo nie pisano wcale. Jeśli już nawet coś było napisane to zazwyczaj były kłopoty z jego opublikowaniem.

Dziś kiedy prawda historyczna znalazła pełne prawo obywatelstwa w naszym kraju pojawiły się pierwsze publikacje dotyczące tej tematyki¹³ a zapewne wkrótce pojawią się i następne. Mam nadzieję, że moja praca będzie jedną z tych skromnych cegiełek składających się na wielki gmach – historię Armii Krajowej.

Początki działalności konspiracyjnej w powiecie ostrołęckim.

W końcu października 1939 r. nastąpił podział powiatu ostrołęckiego¹⁴ na trzy części. Miasto Ostrołęka (nazwane w 1940 r. przez Niemców Scharfenwiese), północna część powiatu ostrołęckiego oraz niektóre miejscowości leżące na lewym brzegu Narwi włączone zostały do Rzeszy.¹⁵ Były to Prusy Południowo-Wschodnie (Südostpreussen) tzw. rejencja ciechanowska (Regierungsbezirk Zichenau). Południowa część powiatu tj. gminy Czerwin i Górowo oraz część gminy Rzekuń wcielono do Generalnej Gubernii. I wreszcie gmina Troszyn (bez wsi Zamość) i część gminy Rzekuń została włączona do obwodu białostockiego Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Pomimo przegranej w polskiej wojnie obronnej 1939 roku i represji hitlerowskich mieszkańcy powiatu ostrołęckiego od pierwszych dni okupacji rozpoczęli walkę z Niemcami.

Pośród różnych kierunków konspiracji najlepiej na naszym terenie rozwinął się ruch związany z rządem emigracyjnym. Jedną z pierwszych organizacji wojskowych powstałych w Polsce z 26 na 27 września 1939 r. była Służba Zwycięstwu Polsce.¹⁷ Kolejne struktury tej organizacji to Związek Walki Zbrojnej (ZWZ) utworzony 4 grudnia 1939 r., a następnie Armia Krajowa (AK), która powstała 14 lutego 1942 r.

Pośród pierwszych organizatorów ruchu oporu w powiecie ostrołęckim szczególnie zasługi położył rotmistrz 5 Pułku Ułanów Zaslawskich Kazimierz Draczyński. Przebywając w szpitalu jenieckim w Warszawie nawiązał kontakt z dowództwem Polskich Sił Zbrojnych i został zaprzysiężony pod pseudonimem „Sokół”. 4 lutego 1940 r. uciekł z transportu jeńców i zamieszkał w Przetyczy w powiecie ostrowsko-mazowieckim. Wkrótce rozpoczął tworzenie tajnej siatki opierając ją na kadrach byłych żołnierzy 5 Pułku Ułanów stacjonującego w Ostrołęce w latach 1921–1939.

Niezależnie od Kazimierza Draczyńskiego szereg innych osób z własnej inicjatywy organizowało wokół siebie załóżki konspiracji. Na terenie powiatu ostrołęckiego powstały komórki następujących ugrupowań: Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW), Korpus Ochrony Pogranicza (KOP), Tajna Organizacja Wojskowa (TOW) i Polska Organizacja Zbrojna (POZ).

Narodowa Organizacja Wojskowa grupowała byłych członków Stronnictwa Narodowego, którego wpływy w okresie międzywojennym w powiecie ostrołęckim były bardzo duże. Mimo ustawy scaleniowej z AK w listopadzie 1942 r. organizacja ta przetrwała aż do 1945 roku. Na naszym terenie funkcjonował m.in. obwód w Czerwinie, którego komendantem był porucznik Jan Zacharzewski. Obwód ten dzielił się na dwa rejony: Czerwin (komendant – podporucznik Karolak) i Goworowo (komendant – podchorąży Zygmunt Podgórnicki). Z członków Narodowej Organizacji Wojskowej pod dowództwem podporucznika Feliksa Przybytniewskiego „Huberta” utworzona została kompania „Goworowo”, późniejsza 7 kompania 3 batalionu 13 pułku piechoty. AK¹⁸

Korpus Ochrony Pogranicza powstał z byłych oficerów i żołnierzy wojsk zajmujących się ochroną granic Polski i noszących taką samą nazwę – Korpus Ochrony Pogranicza. W 1941 r. całkowicie podporządkował się Armii Krajowej i wszedł w jej skład.

Tajna Organizacja Wojskowa powstała jesienią 1939 r. z inicjatywy oficerów i podoficerów Wojska Polskiego. Na terenie Ostrołęki była to nieliczna grupa zajmująca się przede wszystkim robotą dywersyjną. Komendantem jej był Leonard Cejko-Izdebski. Została ona włączona w skład AK¹⁹. Na terenie gmin powiatu ostrołęckiego włączonych do Generalnej Gubernii tj. Czerwina i Goworowa od końca 1939 r. działała Organizacja Wojskowa (OW) podlegająca komendzie powiatowej w Ostrowi Mazowieckiej. Komendantem powiatowym był Feliks Sierżan „Cedro” a komendantem rejonu III obejmującego wyżej wymienione gminy Edward Suchcicki „Jazon”²⁰.

Polska Organizacja Zbrojna była pionem wojskowym Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”, która z kolei była kontynuatorem działalności Centralnego Związku Młodej Wsi „Siew”. Jeden z oddziałów POZ liczący 12 żołnierzy znajdował się w Suchcicach gm. Czerwin. Ważną dziedziną pracy konspiracyjnej było zdobywanie broni. Jedną z tras jej przetrzutu prowadząca z Ostrołęki do Ostrowi przechodziła przez Lipiankę i Goworowo.²¹

W pierwszym okresie okupacji tj. latach 1939–1941 na działalność konspiracyjną w powiecie ostrołęckim znaczny wpływ wywierały ośrodki ruchu oporu z Generalnej Guberni. Po rozpoczęciu wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 r. gminy dotychczas przyłączone do Związku Radzieckiego (Troszyn i część Rzekunia) podporządkowane zostały Niemcom, którzy utworzyli tzw. Bezirk czyli okręg Białystok dzielący się na powiaty, gminy i gromady. Tereny te podlegające dotąd strukturze Związku Walki Zbrojnej pod Obwód Zambrowski obecnie jako powiat ostrołęcki bezpośrednio podporządkowane zostały Okręgowi Białostockiemu.

W 1941 r. komendantem obwodu Związku Walki Zbrojnej Ostrołęka, decyzją dowódcy Okręgu Białostockiego AK płk Władysława Liniarskiego („Mścislawa”), mianowany został Edward Filochowski „San” zawodowy podporucznik artylerii. Zorganizowany został obwód, w tym sztab i szefostwo obwodu. Kryptonim obwodu to „Sęp” i N 14.

Struktura Armii Krajowej w powiecie ostrołęckim.

W 1942 r. 14 lutego Związek Walki Zbrojnej przemianowany został na Armię Krajową. Cały obszar kraju podzielony został organizacyjnie na trzy obszary: białostocki,

lwowski i zachodni. Województwa centralne natomiast podlegały bezpośrednio Komendzie Głównej AK. Okręgi obejmujące obszar województw dzieliły się na obwody czyli powiaty, a te z kolei na rejony złożone z sieci placówek. Pośrednim ogniwem między obwodem a okręgiem były inspektoraty składające się najczęściej z dwóch powiatów. W Okręgu Białostockim znajdowało się sześć inspektoratów terenowych i dwanaście obwodów.

Struktura okręgu białostockiego AK.

Lp. nazwa i numer inspektoratu	Obwody wchodzące w skład inspektoratu
1. Mazowiecki – I	Zambrów, Ostrołęka
2. Poleski – II	Wysokie Mazowieckie, Bielsk Podlaski
3. Łomżyński – III	Łomża, Grajewo
4. Suwalski – IV	Suwałki, Augustów
5. Białostocki – V	Białystok – miasto, Białystok – powiat, Sokółka
6. Grodzieński – VI	Grodno, Wołkowysk, (od 1942 r. „Prawy Niemen” i „Lewy Niemen”)

Struktura obwodu AK Ostrołęka wyglądała następująco:

Struktura ostrołęckiego obwodu AK:

Lp. nazwa i numer rejonu	Placówki wchodzące w skład rejonu
1. Ostrołęka – I	Ostrołęka, Ostrołęka – stacja kolejowa, Grabowo i Wojciechowice
2. Rzekuń – II	Rzekuń, Troszyn, Piski
3. Kadzidło – III	Lelis, Kadzidło, Zbójna
4. Myszyniec – IV	Myszyniec, Czarnia, Łyse, Turośl

Placówki posiadały jedną lub dwie kompanie, z których każda składała się z trzech plutonów.

Południowe gminy powiatu ostrołęckiego wchodzące do Generalnej Gubernii znalazły się w obwodzie AK Ostrów Mazowiecka podlegającym pod Okręg Warszawa – województwo. Obwód ten dzielił się na pięć rejonów. Rejon piąty Wąsewo kryptonim „Wronki” składał się z trzech placówek Czerwin „Czary”, Goworowo i Wąsewo. W Goworowie formowano kompanię.

Głównym zadaniem Armii Krajowej było przygotowanie sił zbrojnych kraju do powszechnego powstania. Wybuch jego był planowany na moment militarnego lub politycznego załamania się Niemiec w wyniku działań aliantów. Do tego czasu zajmowano się organizowaniem, uzbrajaniem i szkoleniem przyszłych żołnierzy powstańczych. Równoległe prowadzona była, przez cały czas okupacji, walka bieżąca, która stanowiła ważny czynnik przygotowawczy do powstania. Stanowiła ją głównie akcja sabotażowa dywersyjna oraz odwetowa, jak też dywersja bojowa i represje przeciwko okupantowi.

Pracą Obwodu AK – Ostrołęka kierował Inspektorat I Mazowiecki, w skład którego wchodził także obwód zambrowski. Obsada personalna tego inspektoratu przedstawiała się następująco (stan z roku 1944)

Skład personalny Inspektoratu I Mazowieckiego

Lp. stanowisko	Stopień wojskowy, imię i nazwisko, pseudonim
1. Inspektor	mjr Jan Buczyński „Jacek” ²²
2. Zastępca inspektora	mjr Michał Dziejma „Boruta”
3. Adiutant inspektora	ppor. Sławomir Leszczyński „Jeremi”
4. Oficer łączności	ppor. Jan Dąbkowski „Mucha”
5. Szef sanitarny	dr Maria Świderska „Maria”
6. Kurierka	ppor. Felicja Buczyńska „Tatiana”
7. Łączniczka	Irena Olejnik „Irena”

Skład personalny Komendy Obwodu AK Ostrołęka oraz dowódców rejonów i placówek przedstawiał się następująco:

Skład personalny Komendy Obwodu AK Ostrołęka.

Lp. Stanowisko	Stopień	Nazwisko i imię, pseudonim
1. Komendant Obwodu (do lutego 1944 r.)	mjr	Filochowski Edward „San”
– (od marca 1944 r.)	kpt	Bednarczyk Aleksander „Adam”
2. I zastępca komendanta	kpt	Budny Tadeusz „Swoboda”
3. II zastępca komendanta	por.	Ogiński Józef „Odrowąż”
4. Adiutant obwodu	por.	Czadyko Franciszek „Konrad”
5. Szef wywiadu (do lutego 1944 r.)	ppor.	Piotrowski Konstanty „Jerzyk”
(od marca 1944 r.)	por.	Glazowski Bronisław „Grab”
6. Szef Biura Informacji i Propagandy (BiP)	por.	Adamowicz Robert „Alena”
7. Szef organizacyjny	ppor.	Rogowski Henryk „Jastrzębiec”
8. Szef zaopatrzenia	ppor.	Leonik Stanisław „Tor”
9. Szef uzbrojenia	st. sierż.	Krak Tadeusz
10. Szef wyszkolenia	kpt	Bednarczyk Aleksander „Adam”
11. Szef kierownictwa Dyweryjji (Kedywu)	ppor.	Burgemaister Witold „Kmicic”
12. Szef sanitarny	por.	dr Psarski Józef „Piotr”
13. Szef Wojskowej Służby Kobiet (WSK)	ppor.	Malinowska Maria „Maria”
14. Delegat Rządu	por.	dr Psarski Józef „Piotr”
15. Szef duszpasterstwa	kapelan	Skłodowski Marian „Oracz”

Dowódcy rejonów i placówek Obwodu AK – Ostrołęka

Lp.	Rejon	Komendant rejonu	Placówka	Komendant placówki
1.	I Ostrołęka	ppor. Ryszard Pszczółkowski „Gryf”	Ostrołęka Stacja kol. Grabowo Wojciechowice	Komendant rejonu
2.	II Rzekuń	st. sierż. Bolesław Kurpiewski „Orlik”	Rzekuń Troszyn Piski	Chor. Małkowski Władysław „Kruk” ppor. Mierzejewski Piotr „Iskra” ppor. Studkowski „Downar”
3.	III Kadzidło	Witold Mierzejewski	Lelis Kadzidło Zbójna	ppor. Kaczyński „Jastrząb” sierżant Szymański Henryk „Jurand” kpt Sadowski Roman „Blady”
4.	IV Myszyniec	kpt Kazimierz Stefanowicz „As”	Myszyniec Czarnia Łyse Turośl	ppor. Kwiatkowski Zygmunt „Zryw” por. Deptuła Stanisław „Tybin” Stanisławski Tadeusz Chor. „Rys” (brak bliższych danych)

Działalność Obwodu Armii Krajowej – Ostrołęka

Działalność Armii Krajowej w powiecie ostrołęckim była wielokierunkowa. Organizacja prowadziła szkolenie bojowe i sanitarne, sporządzała spisy gestapowców, voksdeutschów i donosicieli. Prowadzona była intensywna działalność wywiadowcza polegająca przede wszystkim na zbieraniu danych o rozmieszczeniu niemieckich jednostek wojskowych, o transportach wojska i materiałów wojennych. Między innymi ostrołęcki wywiad rozpracował i sporządził szkic Kwatery Głównej Hitlera w Gierłoży pod Kętrzynem, który przekazany został do Komendy Okręgu a następnie do Komendy Głównej.

We wszystkich jednostkach administracji niemieckiej byli zakonspirowani żołnierze AK. Do wywiadu werbowano także Niemców i volksdeutschów. Polacy zatrudnieni w instytucjach niemieckich przekazywali różnorodne wiadomości i informacje dotyczące niemieckich poczynąń.

Szczególnie duży wkład w działalność obwodu AK wnosili ostrołęccy kolejarze. Dostarczali oni wiadomości o transportach niemieckich, wykradali broń z wagonów niemieckich wysyłanych na wschód, okradali z broni żołnierzy hitlerowskich, przeprowadzali akty dywersji niszcząc smarownice osiowe w wagonach, powodując awarie sieci łączności telegraficznej i uszkodzenia w instalacjach świetlnych na stacjach i przystankach kolejowych. Wyróżnić tu należy przede wszystkim takich kolejarzy z ostrołęckiego Węzła PKP jak m.in. Józef Lemisiewicz („Żyła”), Henryk Rogowski („Jastrzębiec”), i Władysław Kowalewski („Tygrys”).

Z kolei Kierownictwo Dywersji czyli Kedyw rozpracowywało, a następnie likwidowało szpiegów i donosicieli, w których to akcjach szczególnie zasłużyli się: Józef Niewiarowski („Jacek”) i Józef Kamiński („Longin”). Znacznej pomocy AK udzielał Stanisław Wojtkiewicz. Podpisał on oficjalnie niemiecką listę narodową, był więc tzw. volkdeutchem (matka jego żony była Niemką). Będąc tłumaczem gestapo a równocześnie członkiem tajnej organizacji litewskiej ściśle współpracował z Armią Krajową. Posiadając wiele istotnych informacji przekazywał je Polakom. Dotyczyło to przede wszystkim osób zagrożonych aresztowaniem. Po przekazaniu listy kilkudziesięciu osób przewidzianych przez Niemców do zatrzymania na początku 1944 roku Wojtkiewicz wiedząc, iż został zdekonspirowany uciekł wraz z żoną z Ostrołęki.²³ Duże zasługi w zdobywaniu broni i amunicji położył żandarm w Troszynie Kulbacki, którego nazwisko Niemcy zmienili na Kulberg. Podobną rolę spełniał P. Czado tłumacz w Urzędzie Gminnym w Rzekuniu. Jeszcze innym człowiekiem formalnie związanym z Niemcami a faktycznie pomagającym mieszkańcom Ostrołęki i okolicznych terenów był volksdeutsch Stefan Formella. Zarówno on jak i jego trzy córki pracuje w niemieckich urzędach wyświadczyły duże usługi podziemiu.

W początkach okupacji jedną z najważniejszych spraw w działalności AK były ochrona ludności polskiej przed aresztowaniami. Dotyczyło to głównie byłych żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego oraz inteligencji. W tej dziedzinie szczególnie zasłużył się ks. Jan Krzemiński były kapelan 5 Pułku Ułanów Zasławskich. Pomagał on w wyrabianiu „lewych” papierów w parafiach, które stanowiły podstawę do wystawiania dokumentów w urzędach niemieckich.²⁴ W 1941 r. ks. Jan Krzemiński został aresztowany i wywieziony do obozu w Działdowie, gdzie go najprawdopodobniej zamordowano.

Duży zasięg miała w obwodzie ostrołęckim akcja „N”. Rozpoczęła się ona w 1941 r. i trwała przez cały czas okupacji. Polegała głównie na kolportowaniu pism niemieckich redagowanych przez Komendę Główną AK, a stwarzające pozory, iż są wydawane w Niemczech przez opozycję antyhitlerowską. Były to takie czasopisma jak np. „NSDAP”. Ern urungsbewagung” grupy politycznej zwolenników Hessa, czy też „Soldatanbund Hindenburg” – rzekomo reprezentowana przez grupę pruskich oficerów krytykujących posunięcia Hitlera i wykazujących nieudolność w dowodzeniu. W obwodzie AK Ostrołęka bardzo licznie kolportowane były pisma drukowane w Warszawie: „Der Soldat” i „Der Front Kämpfer” przeznaczone dla żołnierzy niemieckich walczących na froncie wschodnim. Rozrzucano je w wagonach kolejowych transportów wojskowych i na dworcach kolejowych.

Różnorodne pisma ulotne były drukowane w tajnych drukarniach na terenie Obwodu AK Ostrołęka oraz w Inspektoracie Mazowieckim. Odznaczały się one znaczną różnorodnością i dużą pomysłowością. Były to np. odezwy rzekomych konspiracyjnych grup niemieckich zapowiadających klęskę Niemiec i niemieckich grup mniejszościowych. Inne ulotki wzywały do odłączenia od Rzeszy Prus z Pomorzem i stworzenia nowego państwa pruskiego a niektóre druki naśladowały w formie i treści zarządzenia władzy niemieckiej nakazując Niemcom dostarczenie dodatkowego kontyngentu. Wszystkie one wywoływały wiele zamętu i zamieszania doprowadzania Niemców do wściekłości i przysparzając administracji hitlerowskiej wiele dodatkowej pracy. Kierownikiem akcji „N” w obwodzie ostrołęckim był Józef Lemisiewicz „Żyła”. Sieć łączności konspiracyjnej miała kilka central łączności pod nazwą „Va” rozsianych na całym terenie Okręgu. Na terenie powiatu ostrołęckiego bazą taką był Troszyn.²⁴

W 1942 r. żołnierze obwodu ostrołęckiego AK przeprowadzili liczne akcje zbierania i magazynowania broni oraz amunicji. W czerwcu 1942 r. Henryk Rogowski „Jastrzębiec”

wraz z patrolem kolejarzy na stacji PKP – Ostrołęka przeprowadził akcję rozładunku wagonu granatów przeznaczonych przez Niemców na front wschodni. Po podstawieniu wagonu w inne miejsce został on rozładowany przez patrol żołnierzy AK dowodzony przez Edwarda Filochowskiego „Sana”.

Pod koniec 1942 r. na stacji PKP Ostrołęka utworzony został patrol kolejarzy dowodzonych przez Witolda Burgemajstera („Kmicica”). Dokonywał on rozbrajania przejezdnych żpłnierzy niemieckich najczęściej podczas ich snu zdobywając 7 pistoletów i kilkanaście karabinów.

Przeprowadzono także akcje likwidowania najbardziej niebezpiecznych szpicli i donosicieli, przy czym wszystkie te akcje były bardzo starannie przygotowywane. Najczęściej pozorowano wypadek lub szpicel po prostu „znikał”. W akcjach tych szczególnie wyróżnili się: Józef Niewiarowski „Jacek” pochodzący ze znanej w Ostrołęce rodziny szewców i Józef Kamiński („Longin”).

Inną ważną formą działalności AK była walka ze złodziejstwem i bandytyzmem. W okresie okupacji znaleźli się przestępcy, którzy rabowali i terroryzowali ludność polską i żydowską. M.in. 1 1943 r. banda złodziei i kryminalistów, którą dowodził „Obrys” grasowała bezkarnie mordując i rabując w całym powiecie ostrołęckim. Komenda Obwodu AK, dzięki pomocy miejscowej ludności, rozbiła bandę.

Spośród wielu kolejarzy zaangażowanych w działalność AK wymienić należy: Henryka Malinowskiego, Pawła Flanca, Władysława Przyborowskiego, Stefana Malinowskiego, Konstantego Przygalińskiego, Henryka Aleksandrowicza – wszyscy ze stacji kolejowej oraz Józefa Trzaskę z Drwęczy, Stefana Mierzejewskiego z Rzekunia, Jana Piaścika z Łączyzna i Józefa Kamińskiego z Nowej Wsi Wschodniej.²⁵

W lipcu 1943 r. na Węzle PKP przeprowadzona została jedna z najważniejszych akcji partyzanckich na tym terenie. Grupa partyzantów w składzie: Bronisław Młodzianowski, Władysław Skolimowski, Tadeusz Mierzejewski, Józef Lemiesiewicz i Rogowski zorganizowała wypad na stację kolejową. Wagon z amunicją został odcepiony od składu pociągu a następnie rozładowany. Całością akcji kierował mjr Edward Mierzejewski „San”, a ubezpieczenie stanowiło 30 żołnierzy. Akcja została przeprowadzona bez strat własnych, a amunicję po rozładowaniu tej samej nocy przewieziono do bazy partyzanckiej.²⁶

Ważnym rejonem działalności AK w Ostrołęckim Obwodzie AK był Troszyn i okolice. Zorganizowane tam były punkty kontaktowe, zakwaterowanie i przerzuty do Generalnej Guberni. We wsiach Chrostowo, Rostki i Chrzczony został zorganizowany, wyszkolony i przygotowany do walki partyzancki pluton AK. Szczególne zasługi położył zastępca komendanta placówki Troszyn ogniomistrz Henryk Mierzejewski pseudonim „Szczerbera”.²⁷

W ostrołęckim Obwodzie AK prowadzone było szkolenie bojowe i sanitarne. Konspiracyjną szkołę podchorążych i podoficerską w latach 1942–44 ukończyło: szkołę podchorążych 14 żołnierzy, młodszych dowódców – 20 i podoficerów – 22. Kurs sapersko-minerski zorganizowany na terenie Obwodu Zambrów dla obwodu ostrołęckiego i zambrowskiego pod dowództwem st. sierżanta Franciszka Polaka („Sztachety”) ukończyło 30 elewów, a kurs sanitarny zorganizowany przez dr Józefa Psarskiego („Piotra”) – 22 żołnierzy. Dowódcą szkoły był kpt Aleksander Bednarczyk („Adam”) szef wyszkolenia obwodu a późniejszy komendant obwodu.²⁸

Dobre była rozwinięta działalność kobiecej przybudówki AK tj. Wojskowej Służby Kobiet. Jej szefem w Obwodzie Ostrołęckim była ppor. Maria Malinowska „Maria”, a zastępcą ppor. Helena Rudnicka „Chrzaszcz”, o której dowódca Białostockiego Okręgu

AK napisał „... wyróżniała się służbą żołnierską w szeregach Wojska w konspiracji i nieugiętą postawą wobec wojska hitlerowskiego”.²⁹

Do wyróżniających się działaczek WSK należały również: Genowefa Krombel-Jarostawska („Teresa”), Janina Puchała („Saba”), Jadwiga Bieńko, Celina Jeruzalska, Zofia Kruszewska i Maria Serdakowska z Ostrołęki, Stanisława Lemisiewicz („Liga”) ze stacji kolejowej, Jadwiga Stefanowicz („Jadzia”) z Myszynca oraz Helena Kołakowska („Oleńka”) z Rzekunia. WSK prowadziła w Obwodzie Ostrołęckim szkolenie z zakresu łączności, służby zdrowia, kolportażu tajnej prasy, organizowała wywiad, dywersję i podsłuch oraz dbała o zaopatrzenie oddziałów i zgrupowań.

Szeroko kolportowana była prasa AK. Należały do niej zarówno przywożone z Warszawy tytuły centralne takie jak: „Biuletyn Informacyjny”, „Rzeczpospolita”, „Wiadomości Polskie” i „Żołnierz Polski”, wydawany w Okręgu „Biuletyn Informacyjny Ziemi Podlaskiej” oraz własne biuletyny – „Puszcza szumi” i „Głos z lasieka”. Redaktorem tej ostatniej był kpr Tadeusz Kruszewski „Feniks”.

Spśród akcji dywersyjnych przeprowadzonych w Ostrowskim Obwodzie AK „Opocznik” a dotyczących ziem powiatu Ostrołęckiego wymienić należy próbę zdobycia broni w Bobinie i zamach na komendanta posterunku policji granatowej w Czerwinie Michała Flisa. Pierwsza z tych akcji miała miejsce 3 maja 1943 r. Wyruszyła wówczas z Warszawy grupa żołnierzy pułku AK „Baszta” w celu przejęcia broni ukrytej we wrześniu 1939 r. we wsi Bobin gm. Czerwin. Akcja nie powiodła się, jej uczestnicy zostali ostrzelani przez straż graniczną. Jeden z żołnierzy Włodzimierz Śmigieński („Czarny”) zginął na miejscu, a pozostałym udało się uciec.

29 czerwca 1943 r. placówka AK Czerwin („Czary”) dokonała zamachu na komendanta posterunku policji granatowej w Czerwinie – Michała Flisa. Zwalczał on bardzo gorliwie tzw. „szmuglerów” czyli osoby dostarczające żywność do stolicy linią kolejową Ostrołęka – Warszawa. Zamachu dokonał 3-osobowy patrol likwidacyjny dowodzony przez Teofila Chojnowskiego „Kuznię” komendanta placówki „Czary” mieszkańca wsi Dzwonek, w czasie wojny obronnej wachmistrza 5 Pułku Ułanów Zasławskich. Niestety zamach przeprowadzony w miejscowości Borek ze względu na złe uzbrojenie partyzantów nie udał się a Flis chociaż ranny zdołał ująć z życiem.

9 grudnia 1943 r. we wsi Wojsz patrol AK dokonał ponownego zamachu na Michała Flisa. I znów udało się go tylko ciężko ranić, a w odwecie Niemcy w publicznej egzekucji 25 stycznia 1944 r. w Czerwinie rozstrzelali 10 mężczyzn przywiezionych z Ostrowi Mazowieckiej.

Organizacja AK w Obwodzie Ostrołęckim w 1944 r.

Jesienią 1944 r. Komenda Główna Armii Krajowej opracowała plan działań zbrojnych noszący kryptonim „Burza”. Zakładał on uderzenie na oddziały wycofujących się wojsk niemieckich w trakcie wkraczania Armii Radzieckiej na ziemie polskie. Zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Kazimierza Sosnkowskiego rozpoczęto odtwarzanie przedwojennych jednostek wojskowych w rejonach ich stacjonowania. Również i w Ostrołęce przystąpiono do odtwarzania istniejącego przed wojną pułku, który otrzymał nazwę 5 Pułku Ułanów Spieszonych Armii Krajowej. Skład personalny kadry tego pułku zbliżony był do składu Komendy Obwodu AK Ostrołęka i wyglądał następująco:

Skład Sztabu 5 Pułku Ułanów Spieszonych AK (maj 1944 r.)

Lp.	Stanowisko	Stopień	Nazwisko, imię i pseudonim
1.	Dowódca pułku	Kapitan	Bednarczyk Aleksander „Adam”
2.	Adiutant	porucznik	Adamowicz Norbert „Alena”
3.	Oficer wywiadu	podporucznik	Sączewski Czesław „Skiba”
4.	Oficer łączności	podporucznik	Tyszka Józef „Sosna”
5.	Oficer BiP	podporucznik	Rola Franciszek „Ognik”
6.	Dowódca oddziału rozpoznawczego	podporucznik	Burgemajster Witold „Kmicic”
7.	Kwatriistrzostwo	st. sierżant	Ogiński Józef „Odrowąż”
9.	Oficer żywnościowy	chorąży	Szymański Henryk „Jurand”
10.	Lekarz pułku	porucznik	dr Psarski Józef „Piotr”
11.	Kapelan pułku	kapitan	ks. Słodkowski Marian „Oracz”
12.	Kancelaria pułkowa	kapral	Kruszewski Tadeusz „Feniks”

Przy organizacji 5 pułku szczególnie wyróżnił się komendant Obwodu Ostrołęckiego mjr Edward Filochowski „San” późniejszy (od 1 lutego 1944 r.) inspektor I Inspektoratu Mazowieckiego. Na jego wniosek dowódca Okręgu Białostockiego AK płk Władysław Liniarski „Mścisław” mianował dowódcą pułku kpt Aleksandra Bednarczyka „Adama”. Powołany został sztab pułku, 3 dywizjony po 3 szwadrony każdy oraz samodzielny szwadron CKM.

Dowódcy Dywizjonów i Szwadronów 5 Pułku Ułanów Spieszonych AK.

1 Dywizjon

Dowódca dywizjonu	kpt	Budny Tadeusz „Błady”
Dowódca 1 szwadronu	sierż.	Kaczyński Józef „Jastrząb”
Dowódca 2 szwadronu	ppor.	Kwiatkowski Zygmunt „Zryw”
Dowódca 3 szwadronu	chor.	Małkowski Władysław „Kruk”

2 Dywizjon

Dowódca dywizjonu	kpt	Budny Tadeusz „Swoboda”
Dowódca 4 szwadronu	st. sierż.	Kurpiewski Bolesław „Orlik”
Dowódca 5 szwadronu	por.	Pszczółkowski Ryszard „Gryf”
Dowódca 6 szwadronu	ppor.	Mierzejewski Piotr „Iskra”

3 Dywizjon

Dowódca dywizjonu	kpt	Stefanowicz Kazimierz „As”
Dowódca 7 szwadronu	ppor.	Deptuła „Trybinka”
Dowódca 8 szwadronu	ppor.	Borzęcki Kazimierz „Ryś”
Dowódca 9 szwadronu	chor.	Szymański Henryk „Jurand”

Dowódcą samodzielnego szwadronu CKM podporządkowanego bezpośrednio dowódcy pułku był Bronisław Olszewski „Grab”. Natomiast poszczególne plutony CKM przydzielane były w miarę możliwości bezpośrednio do dywizjonów.

Dywizjony formowane były w różnych rejonach. I tak 1 dywizjon utworzony został w rejonie III w placówkach: Rzekuń, Piski, Ostrołęka, Ostrołęka – stacja, Wojciechowice, Grabowo. 3 dywizjon w rejonie IV AK w placówkach: Myszyniec, Czarnia, Turośl, Łyse, zaś samodzielny szwadron CKM w rejonie II.

Trudno jest ustalić dokładną liczbę żołnierzy AK na terenie powiatu ostrołęckiego. Przyjmując jednak należy, iż wynosiła ona ok. 4 tysięcy z tego ok. 3250 w obwodzie ostrołęckim a pozostali w części powiatu włączonej do ostrowskiego obwodu AK „Opocznik” tj. gminy Czerwin i Goworowo. Byli to członkowie AK, którzy złożyli przysięgę a oprócz nich było kilka tysięcy sympatyków. Sformowany na ich bazie 5 Pułk Ułanów Spieszonych AK liczył ok. 1500 osób (a więc więcej niż we wrześniu 1939 r., kiedy stan osobowy pułku wynosił ok. 1200 żołnierzy). Pozostali stanowili rezerwę pułku. Sformowany 5 Pułk był częścią składową 18 Dywizji Piechoty.

Uzbrojenie pułku stanowiły 4 ciężkie karabiny maszynowe, 16 lekkich, 22 ręczne, 64 pistolety maszynowe, 1800 karabinów, 240 pistolety oraz granaty, amunicja i materiały wybuchowe.

Na początku maja sztab pułku podjął decyzję o utworzeniu plutonów w miejscowych lasach, które z czasem miały się rozrosnąć w szwadrony. Krótki okres działania oraz warunki konspiracyjne spowodowały, iż nie zawsze udało się to osiągnąć.

Brakowało oficerów i podoficerów. Częściowo udało się zasilić kadry dowódcze 14 elewami z konspiracyjnej szkoły podchorążych oraz 48 podoficerami po kursie konspiracyjnym. Służby sanitarne uzupełnione zostały przez 22 sanitariuszki po rocznym kursie sanitarnym.

Walki żołnierzy Armii Krajowej z Niemcami w powiecie ostrołęckim w 1944 r.

Pierwszym oddziałem partyzanckim utworzonym w ramach 5 Pułku Ułanów Spieszonych AK, a organizacyjnie podlegającym pod 4 szwadron 2 dywizjonu był pluton pod dowództwem st. sierżanta Bolesława Kurpiewskiego „Orlika”³⁰. Utworzony on został w południowej części powiatu ostrołęckiego na początku maja 1944 r. W jego skład weszli przede wszystkim żołnierze z I i II rejonu AK, którzy w obawie przed aresztowaniami zmuszeni byli uciec do lasu.

Miejsce rozlokowania oddziału partyzanckiego to teren leśny, otoczony dookoła bagnami, trudno dostępny, znajdujący się w rejonie wsi: Rozwory, Przytuły Nowe i Puchały, noszący kryptonim „Madagaskar”. Dowódca plutonu st. sierż. Bolesław Kurpiewski pochodził z miejscowości Rozwory gm. Rzekuń, brał udział w polskiej wojnie obronnej 1939 r. Pluton liczył 33 osoby uzbrojone w rkm, karabiny, pistolety granaty, odpowiednio umundurowane i zaoprowizowane. Zakwaterowany był w szałasach i ziemiankach, posiadał, posiadał także własną służbę sanitarną.

W początkowym okresie czasu partyzanci przechodzili przeszkolenie zarówno teoretyczne jak i ćwiczenia taktyczne w terenie, zapoznawali się też z bronią.

Pierwsze starcie z Niemcami miało miejsce w dniu 20 maja 1944 r. w pobliżu wsi Rostki gmina Troszyn. Patrol żołnierzy AK dowodzony przez Stefana Wyszkowskiego natknął się na grupę żołnierzy niemieckich. W trakcie strzelaniny zabitych zostało dwóch Niemców. Partyzanci zdobyli dwa pistolety maszynowe i zwykle nie ponosząc przy tym żadnych strat.

Następna akcja żołnierzy „Orlika” miała miejsce w miejscowości Drogoszewo. Partyzanci zaatakowali niemieckie gospodarstwo rolne. Wykonano wyrok śmierci na administratorze Pieczko, który współpracował z Niemcami i prześladował Polaków. Zaopatrzone się także w produkty żywnościowe.

Tymczasem Niemcy uzyskali informacje o dyslokacji oddziału i na pospiesznie zorganizowanej naradzie w siedzibie gestapo 23 czerwca opracowali plan jego rozbicia. Uderzenie miało nastąpić z dwóch kierunków: od strony Zamościa i Troszyna oraz Nowej Wsi, Ołdak, Zabiela, Rozwór i Przytuł Nowych a zamknięcie kotła w miejscowości Łączyn. Informacje o planowanym ataku przekazał partyzantom Paweł Kulberg vel Kulbacki żandarm z posterunku w Troszynie ściśle współpracujący z polską konspiracją. Dzięki temu ostrzeżeniu AK-owcy opuścili obóz a uderzenie niemieckie poszło w próżnię.

W odwet za nieudaną akcję gestapo dokonało aresztowań ludności z okolicznych wsi w tym m.in. softysów z Rotwór, Przytuł Nowych i ołdak. Ześłani oni zostali do obozów koncentracyjnych i tam zamordowani.

Po wymknięciu się z okrzęnia oddział partyzancki przeprowił przez Narew na jej prawy brzeg w okolicach Rogala (ok. 10 km w górę rzeki) rozlokowując się w trójkącie gmin: Kadzidło, Czarnia i Myszyniec.

Po krótkiej aklimatyzacji i przystosowaniu się do miejscowych warunków oddział „Orlika” podjął pierwszą akcję. 7 lipca 1944 r. 15-osobowa grupa partyzantów dokonała zbrojnego napadu na kolejkę wąskotorową w rejonie Wachu. Mieli nią być przewożeni więźniowie z Turośli do Myszynca. Tymczasem okazało się, że aresztowani zostali już odbici w okolicach Pupkowizny przez oddział Narodowych Sił Zbrojnych dowodzony przez Romualda Kozła „Łużycę”. Ostrzeżeni tym Niemcy ubezpieczyli dodatkowo kolejkę. Ze względu na opóźnione przybycie żołnierze AK nie zdążyli zająć stanowisk bojowych i przystąpili do akcji wprost z marszu. Atak nie powiódł się. Ochrona niemiecka prowadziła ogień z karabinów maszynowych. Zginął dowódca oddziału Bolesław Kurpiewski „Orlik” a oddział wycofał się. Za swą bohaterską postawę i patriotyzm „Orlik” odznaczony został przez płk Liniarskiego dowódcę Okręgu Białostockiego Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Krzyżem Walecznych oraz awansowany do stopnia starszego sierżanta.

Po napadzie na kolejkę wąskotorową w Wachu pluton 5 pułku ułanów spieszonych AK zaszył się w lasach Puszczy Zielonej. Dowództwo nad oddziałem objął początkowo ppor. Zygmunt Kwiatkowski „Zryw”, a następnie por. Ryszard Pszczółkowski „Gryw”. Stan liczbowy oddziału zwiększył się do 60 osób. W składzie jego znalazło się pięciu jeńców radzieckich, którzy uciekli z obozu. Podczas przemieszczania się oddziału doszło do niespodziewanego starcia z grupą niemieckich lotników jadących samochodem ciężarowym w kierunku miejscowości Todzia. Samochód opanowano, Niemców zaś aresztowano.

W końcu lipca pluton przeszedł przez Narew w rejonie Laskowca udając się w okolice Sawał koło Pisk i tam wchodząc w skład nowoorganizowanego 4 szwadronu 5 pułku ułanów spiesznych. Dowódcą jego był kpt Tadeusz Budny „Swoboda”. Teren dyslokacji obozu nosił kryptonim „Nagórki” i znajdował się blisko Czerwonego Boru, gdzie dowództwo Okręgu Białostockiego AK przewidywało koncentrację konspiracyjnej 18 Dywizji Piechoty. Przy 4 szwadronie miał swą kwaterę mjr Edward Filochowski – Inspektor I Inspektoratu Mazowieckiego będący w okresie akcji „Burza” dowódcą pułku ułanów spiesznych.

Partyzanci 4 szwadronu wykonali wiele różnorodnych działań bojowych operując zresztą najczęściej poszczególnymi plutonami i drużynami. I tak np. 27 sierpnia 1944 r. 20-osobowy oddział dowodzony przez kpt Budnego zaatakował bazę remontową

znajdującą się w lesie grodziskim koło Czerwina. Kilku Niemców zginęło, reszta uciekła do lasu a łupem partyzantów padły znaczne ilości broni. Z kolei patrol pod dowództwem kpr Piotra Szczepkowskiego zlikwidował w okolicach Troszyna dwóch żołnierzy niemieckich. Dokonano także kilkanaście akcji na transporty niemieckie na szosie Łomża–Ostrów Mazowiecka i trzykrotnie uszkodzono tory kolejowe między Opęchowym i Kleczkowem.

W miesiącu sierpni 4 szwadron stoczył dwie potyczki w pobliżu miejscowości Choromany i Mieczki. Maszerując w stronę zbliżającego się frontu 2 września 36-osobowy pluton 5 pułku ułanów spieszonych z mjr Edwardem Filochowskim „Sanem”, kpt Tadeuszem Budnym „Swobodą” i por. Norbertem Adamowiczem na czele, przeszedł linię frontu i połączył się z oddziałami radzieckimi.

Zgodnie z rozkazem radzieckiego dowódcy gen. Zacharowa akowcy złożyli broń i najpierw pod eskortą przemaszerowali do Zambrowa a stamtąd zostali przewiezieni do Białegostoku.³¹

3 dywizjon 5 pułku ułanów utworzony został i działał w IV rejonie AK mającym swoją siedzibę w Myszyncu i składającym się z czterech placówek: Myszyniec, Łyse, Turośl i Czarnia. Dowódcą dywizjonu był Kazimierz Stefanowicz „As” a jego zastępcą brat ppor. Stanisław Stefanowicz „Nemo”. Oprócz czterech szwadronów w składzie dywizjonu znalazł się 11 samodzielny sabotażowo-dywerysyjny szwadron z dowódcą por. Ryszardem Pszczółkowskim „Gryfem” i 12 samodzielny szwadron z dowódcą ppor. Bronisławem Olszewskim „Grabem”, przy czym obydwie te szwadrony podporządkowane były bezpośrednio dowódcy pułku.

Początek właściwej partyzantki na tym terenie zaczął się na początku marca 1944 r. kiedy to w obawie przed planowanymi aresztowaniami uciekła do lasu grupa zaprzysiężonych członków AK. Pierwszą akcją przeprowadzoną przez partyzantów tego rejonu było odbicie więźniów z posterunku żandarmerii z 1 plutonu Myszynieckiej kompanii AK. Na początku maja do grupy „Asa” dołączył oddział partyzantów AK z Wileńszczyzny liczący ok. 60–80 ludzi i dowodzony przez sierżanta Jana Kozłowskiego „Lasa”. Bardzo sprawnie działało zaopatrzenie głównie dzięki życzliwości i pomocy okolicznej ludności. Partyzanci posiadali dwie kuchnie polowe, chleb regularnie dostarczali chłopci z okolicznych wsi, a w lekarstwa zaopatrywali się w apteczkę myszynieckiej, gdzie pracował ojciec Kazimierza Stefanowicza – Marek i siostra Jadwiga.

W czerwcu z oddziałem Stefanowicza nawiązała kontakt 7-osobowa grupa radzieckich spadochroniarzy będących zwiadowcami II Frontu Białoruskiego i mających za zadanie rozpoznać umocnienia na linii Narwi oraz obserwować ruch wojsk hitlerowskich między Narwią a Prusami Wschodnimi.

24 czerwca nastąpiło uderzenie Niemców na oddział Kazimierza Stefanowicza. Wzięły w nim udział posterunki żandarmerii i kompania wojska wsparta moździerzami. AK-owcy po gwałtownej wymianie ognia wobec wzrastającej przewagi wroga wycofali się przez wieś Zawady do rejonu wsi Bandysie–Charciabałda.

W celu ostatecznego rozprawienia się z „polskimi bandytami” do lasów myszynieckich sprowadzony został z Białostoczczyzny specjalny oddział do zwalczania dywersji partyzantów. Było to słynne w całej Europie tzw. „Jagdkomando” dowodzone przez SS Jagdkomandoführera Antona Zuchslanda.³² 15 sierpnia doszło do starcia akowców z tym oddziałem w pobliżu wsi Charciejbałdy. W starciu zginął niemiecki dowódca Zuchsland, partyzanci zaś wycofali się do bagien w rejonie wsi Długie (gmina Czarnia).

Bardzo dobrze układała się współpraca między oddziałem Kazimierza Stefanowicza a radzieckim oddziałem zwiadowczym. Wiadomości przekazywane desanciarzom były różnorodne i bardzo wartościowe. Dotyczyły one niemieckich fortyfikacji, dyslokacji

poszczególnych jednostek, ich liczebności i uzbrojenia zarówno na terenie Puszczy Kurpiowskiej jak też w Prusach Wschodnich. M.in. przekazano informację o lokalizacji niemieckiego lotniska w miejscowości Gross Schimanen koło Chorzel, które wkrótce zostało zbombardowane przez radzieckie lotnictwo. Duże usługi w dostarczaniu wiadomości oddawali dawni przemytnicy oraz uciekinierzy z przymusowych robót. Z kolei w rewanżu 4 września i 11 września Rosjanie dokonali dwóch zrzutów dla partyzantów w którym m.in. była broń, amunicja, odzież, bielizna i żywność.

Na początku października nastąpiła tragedia mieszkańców wsi Charciabałda. Niemcy, po rozszyfrowaniu powiązań ludności tej miejscowości z partyzantami otoczyli szczerłym pierścieniem wieś aresztując wszystkich mężczyzn w liczbie 96. Wywiezieni oni zostali do obozów koncentracyjnych, gdzie prawie wszystkich zamordowano.

Gestapo wpadło także na trop rodziny Stefanowiczów. Podczas próby aresztowania Kazimierza Stefanowicza, jego matce i narzeczonej udało się umknąć, ojciec i siostra zostali aresztowani, zaś brat Stanisław zginął w czasie próby ucieczki.

W tym czasie Ostrołęka była już oswobodzona a front stał na linii Narwi. Zagęszczenie Puszczy Kurpiowskiej wojskami hitlerowskimi uniemożliwiło ponowne zorganizowanie oddziału partyzanckiego, toteż działali oni w zupełnym rozproszeniu koncentrując się przede wszystkim na sprawach wywiadowczych. 24 stycznia 1945 roku do Myszynca wkroczyły wojska radzieckie. Na kilka dni przed tym hitlerowcy aresztowali i zamordowali w siedzibie gestapo 12 osób z Myszynca i okolicy podejrzanych o współpracę z AK.

Znaczną aktywność w rejonie Myszyniec przejawiała placówka w Turośli. Komentantem jej był Władysław Wyszyński „Świt” zaś dowódcą kompanii Jan Siemiński „Sęk” nauczyciel z zawodu, a następnie ppor. Kazimierz Borzęcki „Ryś”. Ważną rolę spełniał Henryk Pacholski „Zorza”, który pracując w gminie jako referent ds. gospodarczych miał dostęp do różnorodnych dokumentów okupanta przekazując ich treść partyzantom.

Z Turoślą związana jest jedna z pierwszych akcji na tym terenie.

Chodzi o wypad wykonany na teren dawnych Prus Wschodnich w nocy z 14 na 15 sierpnia 1943r.³³ Zorganizował go oddział VIII Uderzeniowych Batalionów Kadrowych dowodzonych przez Stanisława Karolkiewicza „Szczęsnego”.³⁴ Była to grupa wydzielona z Warszawy w liczbie 35 żołnierzy. Celem ataku była niemiecka wieś Mittenheide i leśnictwo Krummenheide pod Joannisburgiem (obecnie Turośl pod Piszem). Rozpoznanie przeprowadzili żołnierze z placówki AK Turośl, oni też pod dowództwem Zbigniewa Styry pełnili rolę przewodników.

Podczas nocnego uderzenia spalono zabudowania, zabito 70–80 Niemców i raniono około 60. Zlikwidowano m.in. obersta SA Hermana Upitza znanego z okrutnego stosunku do Polaków i kilku żandarmów z miejscowego posterunku. Zdobyto znaczne ilości broni, w tym pistolet maszynowy, kilkanaście karabinów, broni myśliwskiej i pistoletów. Akcja była odwetem za niemiecką pacyfikację Białostoczczyzny.

Oddział „Szczęsnego” umykając się licznym obląmom przeszedł w ciągu dwóch tygodni ponad 300 km i po krótkim postoju na Bagnach Biebrzańskich schronił się w Puszczy Augustowskiej.

Wydatnej pomocy partyzantom AK udzielili sołtysi wsi: Cieloszki – Stanisław Olender, Łacha – Ignacy Olender, Wyżega – Stanisław Samigiel, Szalaków – Bronisław Sekściński i Zimnej – Bronisław Zajk. Akcja wywołała duże poruszenie wśród Niemców. Będąc przekonani o udziale miejscowej ludności w tym wypadzie przeprowadzili masowe aresztowania. Objętych zostało nimi ok. 80 osób z terenów położonych w pobliżu Turośli, w tym kilkunastu właścicieli największych gospodarstw rolnych znajdujących się na granicy z dawnymi Prusami Wschodnimi. Winnych szukało gestapo także wśród Polaków wywiezionych na przymusowe roboty i pracujących w okolicznych gospodarst-

wach rolnych. Po wielomiesięcznych poszukiwaniach a następnie przesłuchaniach Niemcy wpadli na trop osób, którzy pomagali partyzantom w przeprowadzeniu akcji. Zaczęły się kolejne aresztowania, której ofiarami byli: Antoni Kalinowski, Władysław Południak, Sawicki, Bronisław Sekściński, Zbigniew Styra i jego brat Edmund. Wszystkich tymczasowo umieszczono w areszcie w Turośli następnie zamierzano odtransportować ich koleją wąskotorową do Myszynca a stamtąd do Szczytna. Znając zamiary Niemców wobec aresztowanych partyzanci postanowili podjąć działania. Dowódca kompanii ppor. Kazimierz Borzęcki „Ryś” w porozumieniu z Romualdem Kozłem „Łużycą” ułożyli plan akcji. 2 lipca 1944r. ok. godz. 12.00 nastąpił atak na kolejkę wąskotorową w pobliżu stacji Rudne - Łyse. Błyskawicznie przeprowadzony atak zakończył się pełnym sukcesem. Więźniowie zostali uwolnieni, żandarmi zaś aresztowani, a następnie rozstrzelani. W odwecie aresztowanych zostało około 400 osób, z których wielu zamordowano w obozach koncentracyjnych.

Duże zagrożenie wojsk niemieckich w Zielonej Puszczy Kurpiowskiej ze względu na kilkumiesięczne zatrzymanie linii frontu Narwi utrudniało prowadzenie działań partyzanckich, stąd też niektóre oddziały np. 7 szwadron dowodzony przez ppor. Deptułę „Trybinkę” podjęły decyzję o demobilizacji, inne natomiast prowadziły głównie działalność dywersyjno-sabotażową.

Pierwszy Dywizjon 5 pułku ułanów spieszonych AK utworzony został w III rejonie AK w placówkach: Kadzidło, Zbójna i Lelis w maju 1944r. Składał się on organizacyjnie z 3 szwadronów. Dowódcą dywizjonu został kpt. Roman Sadowski „Blady” a jego zastępcą por. Cejko „Vis”. Akowcy z I dywizjonu przeprowadzili wiele różnych akcji. I tak np. 7 maja podjęta została, niestety nieudana próba zdobycia leśniczówki w Łodziskach, zaś 20 maja opanowali leśniczówkę w Płoszycach, natomiast 24 czerwca zajęli przystanek kolejki wąskotorowej między Gawrychami a Służewem.

W ramach akcji „Burza” w początkach lipca 1944r. nastąpiła koncentracja 1 szwadronu w liczbie ok. 50 żołnierzy w rejonie Zbójnej w obrębie wsi: Gąski, Laski i Wyk. W składzie szwadronu znalazło się 15 radzieckich jeńców wojennych. Oddział dokonał szeregu akcji dywersyjno-sabotażowych i stoczył kilka drobnych utarczek z Niemcami. M.in. rozkręcone zostały szyny kolejki wąskotorowej w pobliżu Gawrych oraz zniszczona linia telefoniczna przy drodze Łyse - Zbójna.

W początkach września kpt. Roman Sadowski podjął decyzję o demobilizacji oddziału. Żołnierze rozesłani zostali do swoich rodzinnych miejscowości gdzie mieli oczekiwać na ewentualne wezwanie. Podyktowane to było dużym zagrożeniem wojsk niemieckich w Puszczy Kurpiowskiej ze względu na zatrzymanie się frontu Narwi.

W miesiąc później we wsi Brzozowa nastąpiła wpadka. W ręce niemieckie dostali się: dowódca pułku ułanów spieszonych AK kpt. Aleksander Bednarczyk „Adam”, dowódca 1 dywizjonu kpt. Roman Sadowski „Blady”, pchor. Stanisław Kulaszyński „Przerwa” oraz właściciel kwatery Prusaczyk wraz z rodziną. Początkowo przesłuchania prowadzone były w kwaterze dowództwa niemieckiego w Płoszycach następnie w Glebie, gdzie mieścił się sztab dywizji. Stamtąd aresztowanych przewieziono do Myszynca i poddano przesłuchaniom przez ostrołęckie gestapo. Następnie umieszczono ich w więzieniu w Mławie. Podjęli tam próbę ucieczki ale niestety bez powodzenia, a odbyty w trybie doraźnym sądwojenny skazał kpt A. Bednarczyka i kpt R. Sadowskiego na karę śmierci, pozostali zaś na pobyt w obozie koncentracyjnym. Podczas ewakuacji obozu aresztowani zbiegli i powrócili na zajętą już przez wojska radzieckie południową część powiatu ostrołęckiego.

W ramach akcji „Burza” wiele potyczek miało miejsce w południowej części powiatu. Jedną z nich rozegrała się w Suchcicach gm. Czerwin. 12 lipca 1944r. partyzanci

z 7 kompanii wchodzącej w skład 3 batalionu 13 pułku piechoty AK uderzyli na oddział żołnierzy niemieckich, którzy przejeżdżali przez wieś wozami zarekwirowanymi chłopom. Strzelanina trwała ok. 2 godz. Niemcy po opuszczeniu wozów ukryli się w przydrożnych rowach i startąd prowadzili ogień. Po podjętej przez partyzantów próbie okrążenia hitlerowcy wycofali się do stacji kolejowej Gucin pozostawiając na wozach karabiny i ekwipunek żołnierski.³⁴

Groźne chwile przeżyli mieszkańcy, znajdującej się w pobliżu Suchcic wsi Brzeźno gm. Goworowo. Do rolnika tej wsi Czesława Dziełaka zgłosił się w końcu sierpnia 1944 r. dezertier niemiecki, z pochodzenia Austriak, wyrażając chęć wstąpienia do oddziału partyzanckiego. Tymczasem Niemcy otoczyli wieś i rozpoczęli rewizję w zagrodach grożąc spaleniem miejscowości. Dezertera oraz broń znajdującą się w podręcznym schowku u Dziełaka przetransportowano do kompleksu leśnego pod Wiśniewem pozorując konwój przez uzbrojonego żołnierza Wehrmachtu Polaka prowadzącego krowę z workiem siana, gdzie ukryta była broń. Partyzanci otrzymali pistolety maszynowe oraz bardzo ważne informacje o rozmieszczeniu wojsk hitlerowskich.

Bardzo ciekawym epizodem w działalności ostrołęckich akowców był udział w powstaniu warszawskim. Już w końcu listopada 1939 roku utworzony został warszawski szwadron 5 pułku ułanów spieszonych. Pomimo licznych aresztowań przetrwał on aż do sierpnia 1944 r. Ostatnim jego dowódcą był chorąży Stefan Borkowski podoficer 5 pułku Ułanów Zasławskich. Na mocy porozumienia między rotmistrem Kazimierzem Draczyńskim „Sokołem” a dowódcą 1 pułku strzelców konnych ppłk. Karolem Błasińskim „Młynarzem” szwadron 5 pułku przed wybuchem powstania włączony został do sywizjonu „Nowak”.

W skład szwadronu wchodziło 2 plutony: pierwszy pod dowództwem plut. Stanisława Szapiro „Czyżyka” i drugi dowodzony przez wachmistrza Mariana Wiórkowskiego „Trotyla”. 1 sierpnia w dniu wybuchu powstania szwadron w uszczuplonym składzie pod dowództwem chorążego S. Borkowskiego wyruszył do walki z ul. Piaskowej. Po wzięciu udziału w zdobyciu niemieckich magazynów na Stawkach, śmiałym atakiem oswobodził grupę Żydów belgijskich. Następnie prowadził walkę na Starówce i wreszcie po przedostaniu się kanałami do Śródmieścia wszedł w skład batalionu „Kiliński” pozostając w jego składzie aż do końca powstania. W walkach zginęło 10 ułanów a 15 zostało rannych.³⁶

Konspiracyjna działalność oraz bezpośrednia walka z okupantem prowadzona przez partyzantów Armii Krajowej w powiecie ostrołęckim, podobnie jak i w całym kraju, zakończona została 19 stycznia 1945 roku. Wówczas to ostatni komendant Główny Armii Krajowej gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek” wydał oficjalny rozkaz o rozwiązaniu AK.

Różnie układały się losy ostrołęckich akowców po wojnie. Większość z nich poddana była różnorodnym represjom, wielu zostało aresztowanych i wywiezionych do obozów w Związku Radzieckim, niektórzy byli sądzeni w polskich sądach i osadzeni w polskich więzieniach. Przykładów jest wiele, tak np. kpt Kazimierz Stefanowicz „As” tuż po wojnie pierwszy wójt gminy Myszyniec aresztowany został przez radziecki kontrwywiad i ponad rok przebywał w głębi Związku Radzieckiego w Stalinogorsku.³⁷ Z kolei kpt Aleksander Bednarczyk „Adam” skazany został na karę śmierci i wyrok wykonano a ppor. Zygmunt Kwiatkowski „Zryw” zabity na ulicach Ostrołęki przez patrol Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Bardzo częste były przypadki szykanowania byłych członków AK w ich pracy zawodowej.

Pełną prawdę o Armii Krajowej można było poznać dopiero niemal pół wieku po zakończeniu jej działalności.

- ¹ Nr 284, Gen. Sikorski do gen. Roweckiego o zmianie nazwy ZWZ na „Armia Krajowa”. Depesza KKK O.VII.dz.627/42. Dnia 14 lutego 1942 roku. W: AK w dokumentach 1939–1945, Londyn 1973, s. 199.
- ² A. Skarżyński, Obóz londyński w okresie II wojny światowej, W: Z najnowszych dziejów Polski 1939–1947, Warszawa 1961, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, s. 211.
- ³ Z. Niedziałkowska, Ostrołęka – dzieje miasta. Wydanie trzecie uzupełnione i rozszerzone, Warszawa 1979, s. 277–282.
- ⁴ M. Bartniczak, Od Andrzejewy do Pecynki 1939–1944, Książka i Wiedza, Warszawa 1984.
- ⁵ J. Dziewirski, J. Kijowski, H. Maćkowiak, 5 Pułk Ułanów Zasiławskich. Zarys dziejów, Ostrołęka 1991 r. s. 127–132.
- ⁶ W. Żarski-Zajdler, Ruch oporu w latach 1939–1944 na Białostocczyźnie, Warszawa 1968 (maszynopis powielony).
- ⁷ W. Bruliński (Oskar), Relacja z działalności Armii Krajowej w Okręgu Białystok w latach 1939–1945, Warszawa 1963, (maszynopis powielony).
- ⁸ K. Stefanowicz, Moja droga do konspiracji, Wspomnienia farmaceutów z lat 1939–1945, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 70–99.
- ⁹ K. Stefanowicz, Ruch oporu w latach 1939–1945 na terenie Puszczy Kurpiowskiej w rejonie Myszyńca (maszynopis – w posiadaniu Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego).
- ¹⁰ Jest to przede wszystkim Meldunek Wywiadowczy Komendy Okręgu AK Białystok, nr 11 za listopad 1943 r. Sygn. III/32, t. 5, k. 1–11, Awansowanie i odznaczenie żołnierzy Okręgu AK Białystok, Sygn. III/32, t. 9 i dokumenty o różnej tematyce, Sygn. III/41 dokumenty – 1, 2, 3, 4, 5, 6.
- ¹¹ Akta Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych, Sygn. I/85, t. 783.
- ¹² T. Kruszewski, Atak na Madagaskar, Ostrołęka, 1988 r. (maszynopis w posiadaniu Wojewódzkiej Biblioteki w Ostrołęce).
- ¹³ Są to m.in. J. J. Terej, Na rozstajach dróg. Ze studiów nad obliczem i modelem Armii Krajowej, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, 1980. T. Szarota, Stefan Rowecki „Grot”, Warszawa 1983; A. Przygoński, Powstanie warszawskie w sierpniu 1944 r., t. 1–2, Warszawa 1980.
- ¹⁴ Przed wojną powiat ostrołęcki znajdował się w latach 1919–1939 w województwie białostockim, a od 1 kwietnia 1939 r. w województwie warszawskim.
- ¹⁵ Z. Niedziałkowska, op. cit., s. 259 podaje, iż do Rzeszy włączone zostały niektóre gminy leżące na lewym brzegu Narwi, faktycznie zaś żadna gmina w całości nie została wcielona, jedynie niektóre, pojedyncze miejscowości z gminy Rzekuń i Troszyn.
- ¹⁶ Tamże. Z. Niedziałkowska niecisłe stwierdza, że do Związku Radzieckiego włączono gminę Kleczkowo, tymczasem Kleczkowo nigdy nie było gminą.
- ¹⁷ Powstała ona w Warszawie na mocy mandatu marszałka Edwarda Radza Śmigłego, a jej pierwszym komendantem był gen. Michał Tokarzewicz Karaszewski („„Doktor”, „Torwid”), zaś zastępcą i szefem sztabu płk Stefan Grot Rowecki.
- ¹⁸ M. Bartniczak, op. cit., s. 104.
- ¹⁹ AK w dokumentach 1939–1945, t. I, Londyn 1970, s. 18. Raport płk „Mściława” dowódcy Okręgu AK Białystok do KG AK.
- ²⁰ M. Bartniczak, op. cit., s. 125.
- ²¹ Tamże, s. 115.
- ²² Mjr Jan Buczyński „Jacek” był z wykształcenia nauczycielem, przed wojną miał stopień podporucznika rezerwy, od października 1939 r. był w konspiracji, od 1941 zastępcą komendanta obwodu zambrowskiego, a od 1943 r. inspektorem Inspektoratu Mazowieckiego.
- ²³ Z. Niedziałkowska, op. cit., s. 275.
- ²⁴ Archiwum sieci łączności „Va” uległo zniszczeniu w czasie spalenia Białegostoku przez wycofujących się Niemców.
- ²⁵ Informacje ustne Henryka Ciszewskiego i Henryka Mierzejewskiego.
- ²⁶ Relacja Tadeusza Mierzejewskiego (w posiadaniu autora).
- ²⁷ Zaświadczenie wydane Henrykowi Mierzejewskiemu przez Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z dnia 23.12.1970 r. podpisane przez byłego dowódcę Białostockiego Okręgu AK płk. Władysława Liniarskiego „Mściława” (opis w posiadaniu autora).
- ²⁸ W. Żarski-Zajdler, Ruch oporu w latach 1939–1944 na Białostocczyźnie, Warszawa 1968, (maszynopis powielony). Opracowanie na zlecenie WIH w Warszawie z dnia 6.02.1965 r., cz. II, s. 22–24.
- ²⁹ Zaświadczenie wydane Helenie Rudnickiej przez dowódcę Okręgu Białostockiego AK płk. Władysława Liniarskiego (odpis w posiadaniu autora).

- 30 Działalność plutonu opracowana została głównie w oparciu o publikację Tadeusza Kruszewskiego pt. „Atak na Madagaskar”, Ostrołęka 1988 (maszynopis w posiadaniu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce).
- 31 Mjr Edward Filochowski podczas postoju w miejscowości Gostery uciekł z transportu natomiast kpt. Tadeusz Budny został internowany do obozu w Riazaniu a następnie w czerepowie powracając do kraju dopiero w listopadzie 1947 roku.
- 32 Jagd z niemieckiego oznacza polowanie a więc Jagdkomando to w potocznym rozumieniu tego słowa oddział przeznaczony do polowania (chodziło oczywiście o polowanie na tzw. bandytów czyli partyzantów).
- 33 Ojciec Kazimierza Stefanowicza Marek został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stuttgofie i tam zamordowany 25.03.1945 r. Siostra Jadwiga wywieziona do obozu w Ravensbruck powróciła po wojnie do domu.
- 34 Uderzeniowe Bataliony Kadrowe były to oddziały zbrojne Konfederacji Narodu – organizacji skupiającej środowiska katolicko-narodowe, której jednym z głównych przywódców był Bolesław Piasecki.
- 35 M. Bartniczak, op. cit., s. 217.
- 36 Tamże, s. 168 – 169.
- 37 Jak to obecnie zostało ustalone grupy radzieckich desantowców zrzuconych na tyły frontu oprócz zbierania informacji o rozmieszczeniu wojsk niemieckich „rozpracowywały” także struktury polskich organizacji konspiracyjnych a szczególnie Armię Krajową. Taką też najprawdopodobniej rolę odegrali między innymi radzieccy zwiadowcy działający w Puszczy Kurpiowskiej.